



Dziesięcina od wieków jest tematem refleksji, kontrowersji i rozeznania w Kościele. Niektórzy uważają ją za przestarzały obowiązek Starego Testamentu, inni widzą w niej nadal aktualną i konieczną praktykę. Czym więc naprawdę jest dziesięcina? Czy to jedynie nakaz prawny, czy też wyraz miłości i wdzięczności wobec Boga? W tym artykule przeanalizujemy jej początki, ewolucję historyczną oraz znaczenie w życiu chrześcijańskim dzisiaj.

1. Biblijne Korzenie Dziesięciny

Dziesięcina, czyli „dziesiąta część”, ma swoje korzenie w Starym Testamencie. Pierwsza wzmianka o niej pojawia się w **Księdze Rodzaju 14,18-20**, gdy Abraham po zwycięskiej bitwie spotyka Melchizedeka, króla Szalemu i kapłana Boga Najwyższego, i ofiarowuje mu dziesiątą część swojego łupu.

„Melchizedek pobłogosławił Abrama, mówiąc: 'Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stworzyciela nieba i ziemi! Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który wydał twoich wrogów w twoje ręce!' I Abram dał mu dziesięcinę ze wszystkiego.” (Rdz 14,19-20)

Ten akt Abrahama nie był nakazem, ale dobrowolnym darem wdzięczności. Później, w Prawie Mojżeszowym, dziesięcina została ustanowiona jako obowiązek dla ludu Izraela.

W **Księdze Kapłańskiej 27,30** Bóg nakazuje:

„Każda dziesięcina z plonów ziemi, z zasiewu pola i z owoców drzew należy do Pana i jest poświęcona Panu.”

Tutaj dziesięcina staje się obowiązkiem – boskim nakazem, który służył utrzymaniu lewitów (kapłanów, którzy nie posiadali ziemi), utrzymaniu Świątyni oraz pomocy ubogim.



2. Historyczna Ewolucja Dziesięciny w Kościele

Czy dziesięcina nadal obowiązuje w Nowym Testamencie? Chrystus nie wymienia jej jako koniecznego warunku zbawienia, ale podkreśla jej duchowy wymiar: sprawiedliwość, miłosierdzie i wierność.

W **Ewangelii Mateusza 23,23** Jezus gani faryzeuszy, którzy skrupulatnie przestrzegają prawa dziesięciny, ale zaniedbują istotniejsze sprawy:

„Biada wam, uczeni w Piśmie i faryzeusze, obłudnicy! Bo dajecie dziesięcinę z mięty, kopru i kminku, a zaniedbaliście to, co w Prawie najważniejsze: sprawiedliwość, miłosierdzie i wierność. To trzeba było czynić, a tamtego nie zaniedbywać.”

Święty Paweł nie wspomina o dziesięcinie jako obowiązku, ale kładzie nacisk na hojność i wspieranie Kościoła. W **2 Liście do Koryntian 9,7** pisze:

„Każdy niech przeto postąpi tak, jak mu nakazuje jego serce, nie żałując i nie czując się przymuszonym, albowiem radosnego dawcę miłuje Bóg.”

We wczesnym chrześcijaństwie dziesięcina nie była rygorystycznie przestrzegana, ale wspieranie wspólnoty było gorąco zalecane. Z czasem Kościół instytucjonalizował dziesięcinę, aby zapewnić utrzymanie duchowieństwa i dzieł miłosierdzia. W średniowieczu stała się obowiązkiem prawnym w wielu chrześcijańskich krajach, lecz w kolejnych wiekach jej obowiązkowy charakter stopniowo zanikał.



3. Dziesięcina we Współczesnym Kościele Katolickim

W przeciwieństwie do niektórych wspólnot protestanckich, które utrzymują ścisły obowiązek dziesięciny, Kościół katolicki nie narzuca jej jako powszechnej zasady. **Kodeks Prawa Kanonicznego**, w **kanonie 222**, mówi, że wierni są zobowiązani do wspierania Kościoła według swoich możliwości:

„Wierni mają obowiązek wspomaganie potrzeb Kościoła, aby miał środki konieczne do sprawowania kultu Bożego, prowadzenia dzieł apostoelskich i charytatywnych oraz godziwego utrzymania jego służb.”

Obecnie Kościół zachęca wiernych do hojności i wspierania swoich parafii i diecezji, ale nie ustala konkretnego procentu. Każdy chrześcijanin powinien rozeznaczyć swoją ofiarność zgodnie z sumieniem i własnymi możliwościami.

4. Dziesięcina jako Akt Miłości?

Dziesięcina nie jest jedynie kwestią finansową – może być wyrazem miłości do Boga i bliźnich. Hojność, wdzięczność i oderwanie od dóbr materialnych to fundamentalne cnoty chrześcijańskie.

Dlaczego dziesięcina może być aktem miłości?

1. **Wyraz wdzięczności** – uznanie, że wszystko, co mamy, pochodzi od Boga.
2. **Wsparcie dla Kościoła** – umożliwienie szerzenia Ewangelii i utrzymania miejsc kultu.
3. **Pomoc potrzebującym** – wiele parafii przeznaczają część ofiar na dzieła charytatywne.
4. **Oderwanie od dóbr materialnych** – uczymy się pokładać ufność w Bogu, a nie w bogactwie.

Pewien rolnik, mimo skromnych dochodów, zawsze hojnie wspierał swoją parafię. Zapytany, dlaczego to robi, odpowiedział: „Tylko oddaję Bogu to, co do Niego należy. Nigdy mi niczego nie zabrakło.” Takie świadectwa przypominają nam, że zaufanie Bogu i dzielenie się z innymi



to błogosławieństwo.

5. Jak Życ Dzięciną Dzisiaj?

Jeśli chcemy traktować dziesięcinę jako akt miłości, a nie obowiązek, oto kilka wskazówek:

- **Módl się i rozeznawaj** – poproś Boga, aby prowadził cię w twojej hojności.
 - **Nie chodzi o procent, ale o serce** – liczy się miłość, a nie konkretna kwota.
 - **Bądź konsekwentny** – hojność powinna być stałym elementem życia, nie jednorazowym gestem.
 - **Wspieraj różne potrzeby** – nie tylko utrzymanie Kościoła, ale także misje, ubogich, edukację chrześcijańską itp.
-

Wnioski: Zaproszenie do Hojności

Dziesięcina nie powinna być postrzegana jako ciężar, ale jako okazja do wyrażenia naszej miłości do Boga i bliźnich. W chrześcijaństwie najważniejsze nie jest to, ile dajemy, ale z jaką postawą to robimy.

Dzisiaj jesteśmy wezwani do ponownego odkrycia dziesięciny jako aktu miłości. Hojność oznacza zaufanie Bogu i bycie narzędziem Jego opatrności. Jak mówił św. Paweł:

„Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu.” (Dz 20,35)

Czy jesteśmy gotowi żyć hojnością jako aktem miłości?